Piątek, 8 października 1948

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 29. Telefony redakcji: 556-62; 585-10; Telefon administracji 537-60 — wewn. 22. Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18. Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15.

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 278 — Kraków — Rok 57

Konferencja Wojewódzkiego Aktywu PPS w Krakowie

11 października, w poniedziałek, o godzinie 10 rano odbędzie się w sali „Domu Górnika" przy Alei Krasińskiego 16 konferencja Wojewódzkiego Aktywu PPS, na której referaty wygłoszą tow. minister H. Świątkowski i tow. minister A. Rapacki.

Na znak protestu przeciw demagogicznej propagandzie Belgradu

Młodzież polska wraca z Jugosławii do kraju

Nota MSZ do ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie

WARSZAWA — Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie notę treści następującej:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła Ambasadzie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie wyrazy poważania i ma zaszczyt zwrócić się w następującej sprawie:

W prasie jugosłowiańskiej z dnia 18 września 1948 r. ukazała się wiadomość o wymianie listów między przebywającą w Zagrzebiu grupą młodzieży polskiej, która studiuje w szkołach przemysłowych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, a ministrem ciężkiego przemysłu FLRJ, p. Leskoszko. W dniu następnym prasa doniosła o uroczystym odczytaniu listu p. ministra [illegible] na zebraniu młodzieży polskiej w Zagrzebiu.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że notatki te zawie[illegible]

W istocie jugosłowiańskie kierownictwo internatu dla młodzieży pol[illegible] w Zagrzebiu podstępnie zasugerowało jej zwrócenie się do p. ministra Leskoszko z prośbą o poprawę warunków bytu oraz wręczenie mu listu z podziękowaniem za pobyt w letnim obozie wypoczynkowym. **Tekst listu został tak spreparowany, aby mógł wywołać wrażenie, że młodzież polska jest pełna uznania dla obecnej polityki rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.** List odczytano uczniom po chorwacku, mimochodem podczas kolacji i nikt z nich go nie podpisywał. Jugosłowiańscy autorzy listu uzupełnili ponadto później jego tekst zwrotem [illegible], [illegible] uzyskany wskutek nieświadomości młodzieży i nieznajomości przez nią języka chorwackiego, [illegible] Leskoszko dla odpowiedzi, utrzymanej w wysoce demagogicznym tonie.

Szczególnie jaskrawym przykładem niewybrednych metod, stosowanych przez obecną propagandę jugosłowiańską, jest wzmianka w prasie z 19 września b. r. o tym, jakoby młodzież polska zaofiarowała gościnę [illegible] jugosłowiańskim, powracającym z Czechosłowacji na skutek doznanych tam rzekomo prześladowań. Tymczasem faktycznie młodzież powiadomiono jedynie ex post o rozkazie umieszczenia dodatkowo w jej internacie 50 uczniów — Jugosłowian z Czechosłowacji.

Istotny sens wyżej opisanej akcji stał się jasny dla młodzieży polskiej po zapoznaniu się przez nią ze wspomnianymi publikacjami prasowymi. Wówczas w liście, podpisanym przez całą zagrzebską grupę uczniów polskich, młodzież dała [illegible] swemu oburzeniu w stosunku do [illegible] spreparowanych ad hoc rzekomych jej wypowiedzi dla niewybrednych intryg politycznych i wyraziła życzenie niezwłocznego powrotu do kraju, gdyż nie chce być wykorzystywana dla celów obcych sprawie przyjaźni między krajami demokracji ludowej, ani też nie chce nadal przebywać w atmosferze nagonki przeciwko krajom demokracji ludowej, która uprawiana jest z taką zaciekłością w Jugosławii.

Wszystko przytoczone powyżej świadczy, że postępowanie władz jugosłowiańskich w stosunku do młodzieży polskiej sprzeczne jest z wzniosłymi zasadami i duchem solidarności, które przyświecały umowie o polsko-jugosłowiańskiej wymianie młodzieży.

[illegible] Spraw Zagranicznych jak najkategoryczniej protestuje [illegible] i podstępnym próbom wciągania jej do [illegible] obcej [illegible] Polski i sie[illegible] niezawiść do krajów, z któ[illegible]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma zaszczyt zakomunikować Ambasadzie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie, iż w [illegible] Rząd Polski powziął postanowienie spowodowania niezwłocznego powrotu całej młodzieży polskiej z Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii do kraju.

Obecny kryzys zostanie przezwyciężony

Oświadczenie min. Clementisa

PRAGA — Cała prasa czechosłowacka zamieściła wywiad, jakiego na temat problemu berlińskiego udzielił minister spraw zagranicznych dr. Clementis redaktorowi agencji International News Service.

W wywiadzie tym minister dr. Clementis stwierdził m. in., iż odpowiedzialność za wywołanie tzw. kryzysu berlińskiego ponoszą przede wszystkim mocarstwa zachodnie, które postanowiły stworzyć zachodnio-niemieckie państwo oraz wprowadziły do strefy zachodniej Berlina nową walutę, pomijając przy tym gospodarcze i finansowe problemy sektora radzieckiego.

Zdaniem ministra Clementisa niesłuszne było przekazanie sprawy Berlina Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Mówiąc o polityce mocarstw oraz o pracy nad utrzymaniem pokoju światowego, minister dr. Clementis oświadczył, że istnieją dwa różne rodzaje polityki: zdecydowanie pokojowa polityka Związku Radzieckiego i polityka Stanów Zjednoczonych, której nie można nazwać pokojową. Na zakończenie wywiadu czechosłowacki minister spraw zagranicznych stwierdził, iż jest przekonany, że obecny kryzys zostanie przezwyciężony.

Wykrętny manewr Amerykanów

na Radzie Bezpieczeństwa

PARYŻ — Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Berlina, na którym obecny był również wiceminister Wyszyński, który, zgodnie ze swym poprzednim oświadczeniem, nie brał udziału w dyskusji, przysłuchując się tylko przemówieniom delegatów.

Po mowach delegata amerykańskiego i brytyjskiego Rada odroczyła posiedzenie, nie wyznaczając daty ponownego zebrania.

W kołach politycznych ocenia się mgliste oświadczenie delegata USA Jessapa, który uzależniał zgodę USA [illegible] zniesienia radzieckich ograniczeń komunikacyjnych i transportowych jako manewr, który ma na celu osłabienie negatywnego wrażenia, jakie zagranicą i w samej Ameryce wywołało odrzucenie przez Marshalla i Trumana rozsądnej i kompromisowej propozycji radzieckiej.

Obserwatorzy łączą ten nowy manewr amerykański z faktem odwołania do Waszyngtonu Marshalla i Dullesa, jakie nastąpiło częściowo pod naciskiem opinii publicznej amerykańskiej domagającej się od Trumana konstruktywnych posunięć w polityce zagranicznej Stanów. Truman chce obecnie zyskać na czasie, i dla tego wezwał Marshalla do złożenia mu sprawozdania z obrad paryskich.

W czwartą rocznicę powstania M. O.

Szlak pracy i walki Milicji Obywatelskiej

w służbie Polski Ludowej

Rozkaz min. Radkiewicza i gen. Witolda

WARSZAWA. — W dniu 7 października b. r. przypada czwarta rocznica powstania Milicji Obywatelskiej, uznana jako doroczne Święto M. O. W roku bieżącym Święto [illegible] Obywatelskiej obchodzone będzie w sobotę, dnia 9 b. m.

[illegible] Radkiewicz i komendant główny Milicji Obywatelskiej gen. Witold, wydali specjalne rozkazy.

W rozkazach min. Radkiewicz i gen. Witold podkreślają odpowiedzialną rolę i zadania Milicji Obywatelskiej w Polsce Ludowej. Milicja stoi na straży zdobyczy mas pracujących, na straży spokoju i bezpieczeństwa w walce z wewnętrznym [illegible] zewnętrznym wrogiem klasowym. Cztery lata pracy i walki M. O. to szlak pełen trudu, ofiar, bohaterstwa i zwycięstwa, [illegible] niających się walnie do budowy nowego ustroju społecznego.

Walka nie jest jeszcze skończona, [illegible] się, gdyż wrogie elementy po poniesionych klęskach usiłują przestawić się na nowe pozycje, by strzałami zza węgła, sabotażem i dywersją gospodarczą, spekulacją i wyzyskiem przeszkodzić dalszemu marszowi demokracji ludowej ku socjalizmowi.

Min. Radkiewicz kończy swój rozkaz następującym [illegible]

Ramię przy ramieniu ze wszystkimi funkcjonariuszami służby bezpieczeństwa walczcie z antyspołecznymi elementami, które toczą się kosztem krzywdy ludzkiej, gromcie bezlitośnie resztki band, dywersantów, szpiegów, szerzycieli reakcyjnej propagandy i wszelkich mącicieli, którzy [illegible] gwałtem i podstępem przeszkodzić w pochodzie mas robotniczej i mas pracujących ku lepszej przyszłości.

[illegible]

[illegible] ką ORMO, które i w przyszłości będzie poważnym czynnikiem w naszej trosce o spokój i porządek, szczególnie na wsi.

Przez systematyczną, usilną naukę doskonalcie metody i środki swej codziennej pracy i walki.

Strzeżcie czystości szeregów Milicji Obywatelskiej, nieustannie zaostrzcie czujność wobec wroga klasowego.

(Dokończenie na str. 2)

Chirurg krakowski uniewinniony

Wyrok w sensacyjnym procesie

KRAKÓW (a) — We [illegible] Sąd Okręgowy w Krakowie wydał wyrok w procesie chirurga krakowskiego dr. Stanisława Nowaka i pielęgniarki szpitalnej Marii [illegible], którzy odpowiadali przed sądem za nieumyślne okaleczenie pacjentki podczas operacji.

W wyniku rozprawy sądowej dr Nowak i Maria Drożyńska zostali uniewinnieni.

Hiszpanię do ONZ

„tylnymi drzwiami" chce wprowadzić Marshall

NOWY JORK. — „New York Times" donosi, że rząd amerykański zwrócił się do Francji i Wielkiej Brytanii z propozycją współpracy w sprawie uchylenia decyzji ONZ z 1946 r. odwołania ambasadorów i posłów z Hiszpanii frankistowskiej.

Dziennik podkreśla, że na ten temat Marshall przeprowadził już rozmowy z Schumanem i Bevinem. Obaj ministrowie mają się jeszcze wahać w powzięciu ostatecznej decyzji przede wszystkim z obawy przed wzburzeniem, jakie tego rodzaju posunięcie wywołałoby w kołach socjalistów francuskich i brytyjskich.

Propozycja Marshalla uważa się za pierwszy krok w kierunku „międzynarodowej rehabilitacji Hiszpanii frankistowskiej".

WASZYNGTON — Przewodniczący senackiej komisji wojskowej w USA Gurney przyjął dziennikarzy na konferencji prasowej po powrocie z miesięcznej podróży po Europie Zachodniej. Gurney poświęcił szczególną uwagę Hiszpanii frankistowskiej. W czasie pobytu w Madrycie przeprowadził on konferencję z generałem Franco.

Gurney zaliczył Hiszpanię do rzędu przyjaciół Stanów Zjednoczonych [illegible] domagał się poparcia przez rząd USA wszelkiej rezolucji, któraby zmierzała do przyjęcia Hiszpanii frankistowskiej do ONZ.

Strajk we Francji rozszerza się

PARYŻ (SAP). — **Dwudniowy strajk węglowy kosztował już Francję przeszło 300.000 ton węgla i mimo znajdujących się na składach sześciotygodniowych zapasów w razie kontynuowania strajku sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia w węgiel stanie się poważna.**

W nocy z 5 na 6 października minister przemysłu i handlu Lacoste przyjął delegację CGA, która oświadczyła, że górnicy będą strajkować aż do zaspokojenia ich słusznych żądań.

Wybór 3 członków Rady Bezpieczeństwa

PARYŻ SAP — Posiedzenie Ogólnego Zgromadzenia Plenarnego ONZ odbędzie się w piątek. Porządek dzienny przewiduje pomiędzy innymi wybór trzech niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, których mandat wygasa w dniu 1 stycznia.

Minister japoński aresztowany

za branie łapówek

PARYŻ. — Agencja ATP powołując się na agencję japońską Kiodo, donosi, iż rząd premiera Ashidy poda się we czwartek do dymisji. Decyzja powyższa zapadła na ostatnim posiedzeniu gabinetu [illegible] brzymiego skandalu finansowego, w którym zamieszanych jest wielu obecnych ministrów, m. in. minister finansów Tokutaro Kitamura. Podobno wydany już został nawet nakaz jego aresztowania. Otrzymał on milionowe łapówki od wielkich [illegible]

Wstrzymuje demontaż fabryk pod naciskiem Amerykanów

BERLIN. — Generał Clay zakomunikował, że brytyjskie i francuskie władze okupacyjne w Zachodnich Niemczech zgodziły się na wstrzymanie demontażu 300 niemieckich fabryk wojennych.

Wiadomość ta, podana przez agencję DPD, potwierdza uprzednie informacje o zażądaniu przez Marshalla i Hofmana wstrzymania rozbiórki niemieckich zakładów przemysłowych w zachodnich strefach okupacyjnych.

„Puck" spuszczony na wodę

GDYNIA — W dniu 4 bm. nastąpiło wodowanie nowego polskiego statku s/s „Puck" zbudowanego na zamówienie towarzystwa „Żegluga Polska" w angielskiej stoczni Van Hunter. Nosi on [illegible] do [illegible] „Hel" [illegible] na linii Gdynia—[illegible].

Nośność s/s „Puck" wynosi 1.460 dwt., pojemność ładunkowa 93 050 stóp sześć. szybkość ca 11 węzłów.

PPS na Dolnym Śląsku oczyszcza swe szeregi

WROCŁAW — W sali Politechniki udekorowanej portretami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina oraz transparentami odbyła się narada aktywu PPS na Dolnym Śląsku, poświęcona omówieniu uchwał ostatniego posiedzenia Rady Naczelnej.

W naradzie, w której z ramienia Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS referaty wygłosili jego przewodniczący tow. minister Henryk Świątkowski, sekretarz CKW tow. pos. Tadeusz Ćwik oraz członek CKW tow. minister Konstanty Dąbrowski, uczestniczyło około tysiąca dolnośląskich działaczy PPS.

W dyskusji, w której wzięło udział około 40 osób przeprowadzono gruntowną analizę odchyleń i błędów popełnionych zarówno przez [illegible] centralnego, jak i przez szereg działaczy PPS na Dolnym Śląsku. [illegible] podkreślali przełomowe znaczenie ostatnich uchwał Rady Naczelnej w [illegible] antyrewolucyjnych i nie marksistowskich tradycji i koncepcji. Wskazywali oni również na wielkie znaczenie podjętej walki o czystość szeregów członkowskich i oblicze marksistowsko-leninowskie partii.

Szereg działaczy dolnośląskich, jak np. b. sekretarz WK PPS Siemek, Warwas, Petrusiński, wojewoda Piaskowski, red. naczelny „Kuriera Wrocławskiego" Winnicki poddali swą dotychczasową działalność samokrytyce.

W wyniku narady zebrani uchwalili deklarację wyrażającą pełną aprobatę dla deklaracji, przyjętej przez Radę Naczelną PPS. Deklaracja piętnuje szkodliwą działalność i błędy popełnione przez szereg działaczy PPS na Dolnym Śląsku, jak np. przez tow. tow. Siemka, Piaskowskiego, Winnickiego, Warwasa i innych.

Narada zaaprobowała również wniosek o usunięcie z władz wojewódzkich i powiatowych PPS szeregu działaczy prawicowych i dokooptowanie na ich miejsce wypróbowanych działaczy jednolitofrontowych.

Inicjując akcję oczyszczenia szeregów partyjnych z elementów wrogich i obcych klasie robotniczej, Narada postanowiła usunąć z partii około 240 członków, w tym kilku byłych członków komitetów powiatowych, miejskich i wojewódzkiego oraz około 150 restauratorów, kupców, bogaczy wiejskich itp.

Narada postanowiła przystąpić do niezwłocznej realizacji w województwie zadań ideologicznych i wskazań organizacyjnych, wytyczonych przez Radę Naczelną.

MILIONY mówiących po angielsku żywią przyjaźń dla Związku Radzieckiego

Przedstawiciel Australii na II Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej we Wrocławiu tow. John Rodgers, sekr. gen. T-wa Przyjaźni Australijsko-Radzieckiej, upoważnił redakcję SAP do podania następującego oświadczenia:

— Wielką przyjemność sprawiła mi obecność na Zjeździe Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i możliwość przekazania braterskich pozdrowień od członków naszego Towarzystwa. Przemawiałem na Zjeździe po angielsku, w języku, który służy dziś często w Anglii, Ameryce Północnej i dominiach brytyjskich do znieważania i oczerniania Związku Radzieckiego, Polski i innych demokracji ludowych.

Nie dziwiłoby mnie uważanie przez Polaków tego języka za język światowej reakcji. Dlatego szczęśliwy byłem, że przemawiając w tym języku w inny sposób mogłem przypomnieć, że na całym świecie miliony ludzi mówiących po angielsku — robotnicy, rolnicy, intelektualiści i inni — odrzucają stanowczo propagandę i politykę podżegaczy wojennych wielkiego kapitału.

Niech obecność moja na Zjeździe Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie dowodem, że rzeczywiście są miliony ludzi mówiących po angielsku, którzy patrzą na Związek Radziecki i demokrację ludowe z uczuciem podziwu, sympatii i zaufania. Ludzie ci zdają sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności w obronie pokoju światowego. Można na nich liczyć, jako na sprzymierzeńców w walce o pokój przeciw knowaniom reakcji światowej.

Nasze Towarzystwo Przyjaźni Australijsko-Radzieckiej jednoczy w swoich szeregach tysiące ludzi o różnych zapatrywaniach politycznych i religijnych. W ostatnich miesiącach Towarzystwo nasze stało się przedmiotem ataków ze strony reakcji australijskiej. Partia Pracy zakazała swoim członkom należenia do niego chociaż ma ono charakter kulturalny, nie zaś polityczny.

W stanie Queensland aresztowany został w ubiegłym tygodniu wybitny działacz robotniczy, oskarżony o podburzanie, gdyż oświadczył, że robotnicy australijscy nie wezmą udziału w żadnej wojnie przeciwko ZSRR.

W stanie Victoria grozi naszemu Towarzystwu zamknięcie przez władze.

Jeśli mówię o tych atakach reakcji, to po to, aby podkreślić, że są dwie Australie, tak, jak są dwie Anglie i dwie Ameryki. Australia bankierów, monopolistów i właścicieli gazet, druga — demokratyczna Australia ludzi pracy.

Rezultatem nagonki na nasze Towarzystwo jest tylko wzrost jego członków i ożywienie działalności.

Lud australijski ma dosyć kłamstw o Związku Radzieckim, chce obecnie prawdy, przyjaźni i pokoju z bohaterskim narodem, który odegrał tak kolosalną rolę w ocaleniu świata przed faszystowską niewolą.

W ciągu ostatnich miesięcy zwiedziłem Związek Radziecki, Czechosłowację, Węgry, obecnie zaś zwiedzam Polskę. Wielkie wrażenie wywarły na mnie zarówno konkretne osiągnięcia, jak i najchniejsza wiara ludzi w lepsze jutro, dla którego pracują z takim entuzjazmem. Po powrocie wygłoszę w Anglii i Australii cykl odczytów, w których przedstawię prawdę o życiu za t. zw. „żelazną kurtyną", która jest tylko kurtyną propagandy, sporządzoną w fabrykach kłamstw [illegible].

Aresztowanie aktorów „Heimkehru" na polecenie prokuratora

WARSZAWA — Z polecenia władz prokuratorskich aresztowano Juliusza Łuszczewskiego, Michała Plucińskiego, Golczewskiego i innych aktorów, którzy występowali w nakręconym przez propagandę niemiecką polakożerczym filmie „Heimkehr" (Powrót do ojczyzny).

Obrzydliwy i oszczerczy ten film został zrealizowany na polecenie Goebelsa, który pragnął uzasadnić zbrodnicze postępowanie okupantów wobec ludności polskiej uprzednimi rzekomymi prześladowaniami dokonanymi jakoby na kolonistach niemieckich w Polsce przedwojennej.

Aktorów do oszczerczego i prowokacyjnego filmu „Heimkehr" werbował renegat i zdrajca Igo Sym.

Główną rolę kobiecą w tym filmie kreowała znana aktorka niemiecka, Paula Wessely. W roli okrutnego burmistrza Polaka wystąpił renegat Bogusław Samborski, który — jak wiadomo — zbiegł zagranicę. W roli Polaka masakrującego w filmie kolonistów niemieckich wystąpił Juliusz Łuszczewski, w roli sierżanta granatowej policji — Michał Pluciński.

Na uwagę zasługuje bardzo ważny szczegół, że aktorzy polscy nie byli wcale zmuszani przez władze niemieckie do przyjęcia ról w filmie „Heimkehr".

Opinia prasy radzieckiej o wystąpieniu w cemin. Wyszyńskiego

Nie udało się pominąć Wielkiej Czwórki politykom anglosaskim

MOSKWA — Podając ostatnie wystąpienie ministra Wyszyńskiego w Radzie Bezpieczeństwa, prasa radziecka zwraca szczególną uwagę na ten ustęp przemówienia, który dotyczył zagadnienia stosunków Rady ministrów spraw zagranicznych do sprawy berlińskiej.

Wiceminister Wyszyński przypomniał twierdzenia jakoby cztery mocarstwa nie mogły dotychczas osiągnąć porozumienia na temat berliński. Delegat radziecki zapytał w tym miejscu, kiedy i gdzie Rada ministrów spraw zagranicznych prowadziła rozmowy w sprawie Berlina. W istocie jednak Rada nigdy nie zajmowała się tym zagadnieniem. Rozmowy w Moskwie, prowadzone przez przedstawicieli mocarstw zachodnich z przedstawicielami rządu radzieckiego miały charakter nieoficjalny, co potwierdziły zresztą mocarstwa zachodnie w swej nocie 26 września. Potwierdził to brytyjski delegat Roberts, oświadczając, że jeżeli w Moskwie znajdzie się podstawy do dalszej dyskusji, to kontynuowanie rokowań będzie oczywiście powierzone bardziej powołanym do tego czynnikom.

W ten sposób Rada ministrów spraw zagranicznych nie omawiała zagadnienia berlińskiego, jakkolwiek [illegible] łana do [illegible] pomiędzy mocarstwami w odniesieniu do Berlina i Niemiec.

Tymczasem obecnie — jak podkreślił wiceminister Wyszyński — mocarstwa zachodnie chciały ominąć Radę ministrów spraw zagranicznych i dążyły za wszelką cenę do wciągnięcia sprawy Berlina na listę porządku dziennego Rady Bezpieczeństwa.

Amb. Malik piętnuje oszczerstwa delegata brytyjskiego

PARYŻ — Na posiedzeniu komisji politycznej delegat radziecki Malik odparł energicznie bezpodstawne zarzuty delegata brytyjskiego Mac Neila pod adresem Zw. Radzieckiego. Malik podkreślił, że ZSRR [illegible] konsekwentnie na stanowisku podpisania obu konwencji w sprawie broni atomowych. Komisja zakończyła wczoraj swą debatę ogólną.

Anglicy są „dżentelmenami" wobec niemieckich zbrodniarzy wojennych

HANNOWER — Czterej [illegible] niemieccy generałowie i zbrodniarze wojenni Brauchitsch, Rundstaedt, Mannstein i Strauss wystosowali na ręce dowódcy wojsk brytyjskich w Hannowerze — generała Thompsona podziękowanie za „gentlemeńską rycerskość" jaką Thompson [illegible] w stosunku do nich.

Powody do tej „wdzięczności" można łatwo znaleźć już choćby w fakcie, że każdy z tych więźniów otrzymał urządzony z komfortem apartament w jednym z bloków szpitala w Muenster. Hitlerowscy generałowie mają do dyspozycji wspólną jadalnię urządzoną na wzór angielskiej messy oficerskiej, oraz specjalną salę przyjęć. Rundstaedt i Strauss zamieszkali razem z żonami.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

PRÁCE

organ czeskich związków zawodowych pisze o losie czechosłowackich emigrantów lutowych:

„Tylko niewielu z nich dostało się do Anglii. Przeważająca większość znajduje się w Niemczech. Anglicy wpuścili do siebie tylko kilku dawnych ministrów i posłów, oraz ludzi, którzy mieli w Londynie depozyty pieniężne. Bardzo niewielki procent pracuje. Reszta, gdy skończyły się zasoby pieniężne, żebrze o wsparcie i stara się zarabiać na życie przeróżnymi sposobami. Dawny narodowo-socjalistyczny poseł Hora jest piosenkarzem w londyńskim nocnym lokalu trzeciego rzędu. Dr. Stránský żyje na utrzymaniu krewnych żony. Ex-generał Píka żyje z pieniędzy, które zdefraudował a jego kolega gen. Bosy wspomina z żalem dni, w których jadł obiad codziennie.

400 czeskich emigrantów w Londynie dzieli się na szereg grupek zażarcie zwalczających się. Łączy ich tylko nienawiść do ludowej demokracji. Nie mają żadnego programu na przyszłość. Hodža, Lettrich i inni opuścili Londyn, szukając szczęścia w Ameryce. Były narodowo-socjalistyczny premier Zenkl powiedział otwarcie na zebraniu emigrantów: „Emigracja będzie długa, a życie ciężkie".

Dziennik stwierdza, że angielska opinia publiczna odwraca się z niechęcią od ludzi, którzy „wszystkie swe nadzieje pokładali w wojnie i spoglądali przyjaźnie w stronę Niemców. B. sekretarz generalny czeskiej partii socjal-demokratycznej Vilim publicznie na zebraniu emigrantów w Londynie wypowiedział się [illegible]".

Realizacja Trizonii utkwiła na martwym punkcie

LONDYN. — Rząd amerykański ma już gotowy plan zniesienia granic między trzema strefami okupacyjnymi w Zachodnich Niemczech i stworzenia t. zw. Trizonii. Plan ten jednak napotyka na opór ze strony okupacyjnych władz brytyjskich i francuskich, co spowodowało, że „sprawa stanęła na martwym punkcie".

Jak wiadomo, spór Anglii i Francji jest wynikiem obawy opanowania całych Zachodnich Niemiec przez kapitał amerykański, który coraz mocniej usadawia się w strefach okupacyjnych Zachodnich Niemiec.

„Wielki Inkwizytor" USA postawiony w stan oskarżenia

WASZYNGTON — Departament Sprawiedliwości zwrócił się do Federalnego Biura Śledczego (FBI) o wdrożenie wstępnego śledztwa przeciwko członkowi Kongresu I. Parnell Thomasowi.

Departament wystąpił na żądanie 17 prokuratorów z New Jersey, którzy domagali się zbadania sprawy rozdzielania posad przez Thomasa. Thomas jest przewodniczącym osławionej Komisji Badania Działalności Nieamerykańskiej.

Rozkaz gen. Witolda do M. O.

Dokończenie ze str. 1

Na zakończenie rozkaz gen. Witold stwierdza:

Milicjanci, Podoficerowie, [illegible]

Na [illegible] roku [illegible] Milicji Obywatelskiej [illegible] Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i

ROZKAZUJĘ

1. Podnieść poziom świadomości społecznej i politycznej.

2. Podnieść poziom wyszkolenia fachowego i ogólnego.

3. Stać na straży czystości szeregów Milicji Obywatelskiej, podnieść na wyższy poziom swoje morale, eliminować z szeregów Milicji Obywatelskiej wszystko to, co jest złe i szkodliwe.

4. Niestrudzenie i wytrwale, ręka w rękę z funkcjonariuszami Urzędów Bezpieczeństwa, żołnierzami KBW, Ormowcami, wspólnie z całym obozem demokratycznym walczyć z niedobitkami bandytów reakcyjnych, ze spekulacją, szkodnictwem gospodarczym i [illegible].

5. Ofiarnie i niestrudzenie bronić mienia publicznego przed atakami wroga.

6. Strzec placówek gospodarczych państwowych i spółdzielczych przed zakusami wrogiej działalności.

7. Wiernie i z oddaniem stać na straży ładu, spokoju i porządku publicznego.

Wierzę, że ofiarnie i z oddaniem spełnicie zadanie, jakie powierzył Wam nasz Rząd Ludowy.

W dniu naszego Święta życzę Wam dalszej owocnej pracy dla dobra mas pracujących, dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny.

Cześć i chwała żołnierzom Milicji Obywatelskiej, poległym w walce z wrogami, w walce o spokój i bezpieczeństwo.

Niech żyje Milicja Obywatelska — zbrojne ramię ludu na straży ładu, spokoju i bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Niech żyje wolna, niepodległa Polska Ludowa — Ojczyzna mas pracujących!

Wypowiadamy walkę biurokratyzmowi

Narzekania na biurokratyzm były i są u nas powszechne. Omal przy każdej okazji słyszymy skargi ludzi prostych na przerost formalizmu w biurach, urzędach, na przewlekłość trybu postępowania, na zapominanie ze strony instytucji i reprezentujących je pracowników o potrzebach ludzi pracy, o pokrzywdzeniach jednostek.

Odgłosy tych skarg i zażaleń czytamy na łamach prasy po czym przeważnie następuje próba obrony — bardziej lub mniej udolna, a [illegible] kiedy nawet połączona z więcej [illegible] mniej wyraźnymi pogróżkami [illegible] strony najrozmaitszych szefów.

Nie wystarczą okólniki

Do walki z biurokratyzmem występują naczelne władze państwowe, podejmują ją bez bliżej sprecyzowanego programu działania partie polityczne i związki zawodowe, nieustannie i niestrudzenie alarmuje prasa. Choroby biurokratyzmu nie [illegible] się jednak okólnikami ministerialnymi. Prasa może naświetlić tylko poszczególne, najbardziej rażące jego przejawy bez możności radykalnej z nim rozprawy.

Dotychczasowe wyniki walki z biurokratyzmem są wybitnie niezadowalające. Jest on bardzo silnie [illegible]zeniony, jego chorobą są objęte wszystkie odcinki pracy i dziedziny naszego życia. Narzekamy na biurokratyzm w urzędach państwowych i samorządowych, w administracji przemysłowej, a nawet bakcyle jego przeniknęły do organizacji zawodowych.

Bezduszny stosunek do ludzi pracy

Co jest jego źródłem? Rezolucja Krajowej Narady Aktywu Administracyjno-Samorządowego PPR nazwała go bardzo trafnie bezdusznym stosunkiem do potrzeb i skarg ludzi pracy. W t. zw. urzędowaniu stosuje się ułatwienia, które powinny być piętnowane. Niechęć jednostek do wysiłku, praca według utartych szablonów, przerzucanie odpowiedzialności, brak chęci do szczegółowego zaznajomienia się z istotą załatwianych spraw, oto „ułatwienia", które mają dość powszechne zastosowanie w biurach, urzędach i organizacjach.

Są to pozostałości ustroju kapitalistycznego, w którym człowiek — [illegible] należał do klasy „wybranych" — był nic nie znaczącą jednostką. Nieważne były jego sprawy, bez znaczenia były jego potrzeby.

Potrzeby ludzi pracy winny być znane ludziom, którym państwo lub organizacje społeczne powierzają odpowiednie funkcje do wykonania. [illegible] to postulat bardzo istotny, tym bardziej, że po to przecież obaliliśmy stary ustrój społeczny i wyrwa[illegible]

Trzeba dojrzeć człowieka

Dlatego też należy zwracać bacz[illegible] przejęty po ustroju kapitalistycznym, usuwać jednostki szkodliwe, a szkolić nie tylko w znaczeniu fachowym, ale i po[illegible]m element, który od[illegible]dnio można jeszcze dokształcić. Dobór [illegible] być [illegible]

[illegible] uwagę na składane z[illegible] [illegible]n trzeba się u[illegible] poznawać potrze[illegible] [illegible]widłowości. Jeś[illegible] dokładnie ist[illegible] potrzeb społecznych i [illegible] dów aparatu wykonawczego, to poznać je może gruntownie przy okazji przedkładanych skarg i zażaleń. Ale właśnie dlatego trzeba wysłuchać zainteresowanych, nie polegać jedynie [illegible] przez podwładny personel.

Przy każdej załatwionej sprawie trzeba dojrzeć człowieka, jego potrzeby, trudności, które mu dokuczają i warunki w których on żyje. Zrobić to może również tylko człowiek należycie uspołeczniony. Na[illegible]lepsze przepisy, najracjonalniejsze okólniki najwyższych władz nie r[illegible] istniejących trudności, nie poprawią stosunków, jeśli ich wykonaniu nie będzie towarzyszyła szczera chęć rzetelnej pracy wykonawców.

Niewykonane zadania

Do aparatu administracyjnego weszła już pewna ilość nowych ludzi, którzy mają w nim reprezentować program społeczny Polski Ludowej. [illegible] stęchłej, szkodliwej atmosferze biurokratyzmu, że ich naczelnym zadaniem jest zmiana tej atmosfery, nastawień aparatu administracyjnego i przełamanie złych nawyków personelu. Nie wolno im odgradzać się od potrzeb ludzi pracy, muszą utrzymywać żywy kontakt ze środowiskiem robotniczym.

Niestety pod tym względem zbyt często popełniane są rażące, karygodne błędy i zaniedbania, w wyniku których powstaje zanik czujności klasowej, uleganie atmosferze biurokratyzmu, poddawanie się udogodnieniom i ułatwieniom, które wypaczają i zniekształcają sens zadań, które tym właśnie ludziom zostały powierzone do wykonania.

Partie robotnicze i związki zawodowe winny podjąć niezwłocznie wezwanie tow. min. Minca do walki z biurokratyzmem. Ogólne wytyczne zawarte są w uchwalonej przez aktyw administracyjno-samorządowy PPR rezolucji, która odpowiada stanowisku w tej sprawie całej klasy robotniczej. Ujęte w niej zadania każda komórka partyjna i zawodowa winna potraktować jako sprawy szczególnie ważne i nadzwyczaj pilne do wykonania.

Weteran PSL, dr Kiernik mówi:

Tragiczna rola Mikołajczyka wyrosła na nieświadomości mas chłopskich

Tylko wstecznicy utrudniają marsz nowej Polski

WARSZAWA. — Na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL dr. Wł. Kiernik wygłosił dłuższe przemówienie [illegible] Rady Naczelnej Stronnictwa.

„Trzy lata upływa od [illegible] w historii Stronnictwa, ruchu ludowego i w historii państwowości polskiej długą, żmudną i wielką [illegible] weszliśmy [illegible] polskiej, na drogę solidarnej [illegible] współpracy [illegible] nad [illegible] Ludowej.

[illegible] NA LEGENDĘ [illegible]CZYKA

[illegible]dłożem i ułatwie[illegible] w skutkach [illegible] przez [illegible]zmocinowego [illegible] zrozumie[illegible] w nowej budowie świata po[illegible] wszyscy w tempie tak [illegible] nadążyć mogli. Trzeba by[illegible] ścieżki Mikołajczy[illegible] fałsz legendy mikołajczy[illegible] w całej nagości odsłonił [illegible]

[illegible] jej do dziś dnia chyba [illegible] niepoprawnych wsteczników, [illegible] w poprzek kroczącemu na[illegible] w poprzek uczy[illegible] Narodu i Polski.

[illegible] DROGI

[illegible] któr[illegible] [illegible]m Radzieckim, na[illegible] i innymi, miłu[illegible] pokój, [illegible] wielka przebu[illegible] społeczna i gospo[illegible] Polski — jako nowej demo[illegible] Polski Ludowej.

[illegible] podkreślił następ[illegible] rolę partii robotniczych, a [illegible] PPR, stwierdzając: „Współpracując z obozem [illegible] bierzemy współodpowiedzialność za budowę nowej Polski Ludowej — a wpływ nasz i udział w tej odpowiedzialności zależy od wkładu, jaki do tej budowy wnosi[illegible] i wnosić będziemy".

PRZECIW KAPITALIZMOWI

W [illegible] naszego programu z 6 stycznia 1946 wypowiadaliśmy się i wypowiadamy — mówił dr. Kiernik — przeciw ustrojowi kapitalistycznemu, gdyż nie ma on na celu zaspakajania potrzeb [illegible] lecz nieograniczone zy[illegible]

Stąd też oświadczenie [illegible] za planową przebudową społeczno-gospodarczą przez uspołecznienie [illegible] przemysłowej, handlowej i pieniężnej — bądź [illegible] państwowienie, bądź przez jak [illegible] dalej rozbudowaną spółdzielczość.

[illegible] SPÓŁDZIELCZOŚCIĄ PRODUKCYJNĄ

Omawiając rolę spółdzielczości produkcyjnej w podniesieniu produkcji rolnej dr. Kiernik podkreślił, że skoro miarodajne czynniki rządowe zapewniają, że tworzenie spółdzielni może być tylko dobrowolne z wyłączeniem wszelkiego przymusu i jeśli państwo, popierając spółdzielczość, zdecydowane jest podjąć na szeroką skalę [illegible] program pomocy dla rolnictwa — małego i średniego — to rzeczowe i pozytywne ustosunkowanie się chłopów do tego zagadnienia, a tym samym ustosunkowanie się stronnictw ludowych jest nieodzowne. Zwłaszcza, że według [illegible] stwierdzeń [illegible] gospodarkę zespołową w spółdzielniach produkcyjnych chłopi wcale nie tracą własności ziemi.

Chłopi, choć politycznie rad[illegible] niewątpliwie [illegible] konserwatywni w zakresie [illegible]spodarczym, [illegible] odnoszą się skwapliwie do [illegible]mentów nie[illegible] też partie robotnicze przestrzegała przed wszelkim pośpiechem i awanturnictwem w tych sprawach. [illegible] Rząd i parti[illegible] doceniają wagę tej [illegible]

MOTYWY REZYGNACJI

[illegible] nie jest spo[illegible] przyczynami [illegible] zasadniczej [illegible] składam swój mandat przewodniczącego Rady Naczelnej — to dlatego, że po kilkudziesięcioletniej pracy politycznej, przeplatanej więzieniami, tułaczką na emigracji i często wyczerpującymi obowiązkami na różnych posterunkach państwowych, pragnąłbym zająć się innymi także pracami, jak uporządkowaniem i opracowaniem licznych materiałów, związanych z historią ruchu ludowego.

Złożenie przeze mnie mandatu [illegible]wodniczącego Rady Naczelnej [illegible] wcale, tym się chciał usunąć [illegible] Stronnictwie.

Kończąc swoje przemówienie, dr. Kiernik wzniósł okrzyk:

Niech żyje Zjednoczone Stronnictwo Ludowe!

Niech żyje sojusz chłopsko - robotniczy!

Niech żyje wolna, niepodległa, demokratyczna Polska Ludowa!

Polityka szantażu

Taktyka dyplomacji amerykańskiej wspomaganej przez dyplomatów spod znaku Bevina i Bluma zdradza cele, jakie przyświecają rządom mocarstw zachodnich podczas obecnej sesji Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Taktyka ta polega na wysuwaniu spraw drugorzędnych, koncentrowaniu uwagi opinii publicznej na niewielkich odcinkach zagadnień międzynarodowych oraz na kwestiach proceduralnych i czynienie z tych kwestii bazy wypadowej do ofensywy dyplomatycznej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Przykładem takiej metody jest sprawa Berlina, którą dyplomacja amerykańska usiłuje wykroić z całokształtu problemu niemieckiego i po[illegible] w „sosie" zarzutów przeciwko rządowi radzieckiemu. Jednak nawet najbardziej stronniczy zwolen[illegible] „bloku anglosaskiego" nie może zaprzeczyć, że „sos" ten zalatuje obrzydliwą wonią prowokacji. W świetle faktów ujawnionych z całą szczerością w nocie rządu radzieckiego i w przemówieniach radzieckich mężów stanu widać, że zarówno nawiązanie rokowań trzech mocarstw zachodnich w Moskwie jak i późniejsze zerwanie tych rozmów przez mocarstwa zachodnie było świadomą premedytacją podjętą [illegible] wprowadzenia w błąd światowej opinii [illegible]. Zainscenizowano komedię „dobrej woli" prowadzenia rozmów [illegible] „komedię zerwania" z epilogiem [illegible] ZSRR, w Radzie Bezpieczeństwa.

Podobną komedię odgrywa dyplomacja amerykańska dyrygująca posłusznymi dyplomatami swych zmarshallizowanych satelitów w sprawie rozbrojenia i broni atomowej. Rząd i dyplomaci amerykańscy straszą świat okropnościami wojny atomowej jednocześnie chwaląc się głośno, że są jedynymi posiadaczami bomb atomowych, a gdy rząd radziecki w interesie pokoju proponuje zredukowanie zbrojeń o 1/3 oraz zniszczenie zapasu bomb atomowych i zakaz produkcji broni atomowej pod kontrolą atomową dyplomaci anglosascy z minami niewiniątek zapytują: „A co właściwie rząd radziecki rozumie pod zakazem produkowania broni atomowej i kontrolą międzynarodową?" Jest rzeczą jasną, że zniszczenie zapasu bomb atomowych i zakaz jej produkcji są pojęciami jednoznacznymi i nie można [illegible] na przykład zrozumieć jako przepisu na zupę pomidorową, ale dyplomatom amerykańskim przecież nie chodzi o żadne wyjaśnienie, ponieważ wszystko jest i tak jasne. Przeciwnie — dyplomatom amerykańskim chodzi właśnie o zaciemnienie sprawy bowiem tylko w ciemności mogą oni bezkarnie czynić swe złowieszcze i zbrodnicze sprawy.

Rząd amerykański i [illegible] rządy W. Brytanii i Francji oraz pomniejsi satelici Waszyngtonu nie chcą ani rozbrojenia, ani zakazu broni atomowej, ani zaprowadzenia ładu w Europie przy pomocy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, ani rozwoju i wzmocnienia organizacji Narodów Zjednoczonych. Albowiem rząd amerykański prowadzi politykę imperialistycznego mieszania się w sprawy wewnętrzne innych krajów, politykę opanowywania życia gospodarczego innych krajów, politykę eksploatowania bogactw naturalnych innych krajów, politykę zdobywania rynków zbytu dla swego przemysłu fabrycznego i rolniczego. Ponieważ w tej polityce przeszkadza mu bystry wzrok Związku Radzieckiego, który demaskuje imperializm amer[illegible] [illegible] się tej polityce — rząd amer[illegible] usiłuje groźbą szantażu [illegible]jennego wymusić na Związku Radzieckim wycofanie się z [illegible] krytyka i oponenta imperial[illegible]

Imperializm amerykański przeliczył się jednak. Nienawiść do wojny i podżegaczy wojennych u narodów Związku Radzieckiego i sprzymierzonych z nimi narodów demokratycznych jest olbrzymia. Nienawiść ta zaczyna zataczać coraz szersze kręgi również w krajach rządzonych przez kapitalistów amerykańskich. Dowodem tego są mnożące się masowe protesty przeciw polityce rządów zachodnich we Francji, w Anglii, i w Stanach Zjednoczonych. Imperialiści amerykańscy będą musieli albo cofnąć się, albo zostaną zmieceni z powierzchni życia politycznego.

Aktyw woj. PPS w Kielcach

oczyszcza swe szeregi z prawicowców

2 października odbyła się w Kielcach konferencja aktywu województwa kieleckiego z udziałem ponad 300 aktywistów. Referat polityczny wygłosił sekretarz CKW PPS tow. Włodzimierz Reczek, referat ekonomiczno - instrukcyjny — tow. Leon Wódzki. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło 42 mówców.

Wielu z towarzyszy, obciążonych zarzutem nieprzestrzegania linii politycznej i dyscypliny partyjnej, poddało swoje postępowanie krytyce. Dyskusja wykazała całkowitą zgodność przygniatającej większości aktywu z linią polityczną, wytyczoną przez Radę Naczelną.

Aktyw dokonał [illegible] Wojewódzkiego Komitetu i Rady Wojewódzkiej oraz usunął z partii za odchylenia prawicowe następujących towarzyszy: [illegible], Ćwięk, Kasche, Jaworski Wiktor, Jaworski Kazimierz, Bochniewski, Nowakowski Leon, Abramowicz, Cichoń, Suliga, Wiltrus Kamiński, Kędziera, Gronkiewicz, Dąbrowski Alojzy. Nadto, jako element obcy klasowy zostali z partii usunięci znani spekulanci w liczbie 20.

Aktyw podjął rezolucję, solidaryzującą się całkowicie z uchwałami Rady Naczelnej.

Pierwszy po wojnie ładunek polskiego zboża na eksport

Polska powraca obecnie do [illegible]tywnego czynnika w międzynarodowym handlu artykułami spożywczo-rolniczymi. W tych dniach wyruszył z portu gdańskiego do Norwegii pierwszy po wojnie ładunek (300 ton) polskiego żyta, [illegible] z tegorocznych zbiorów.

Dzięki obfitym tegorocznym [illegible]rom, oprócz zapewnionej [illegible] starczalności — przystąpiliśmy przede wszystkim do tworzenia rezerw zbożowych, a jednocześnie uzyskaliśmy nawet pewne nadwyżki eksportowe, które kierowane będą na rynki skandynawskie, zachodnio[illegible] do Cze[illegible]chosłowacji. Jeszcze w ubiegłym roku gospodarczym sprowadziliśmy z zagranicy około 650 tys. ton zboża głównie ze Związku Radzieckiego.

[illegible]

Gen. Moczar wojewodą olsztyńskim

OLSZTYN — W dniu 5 bm. objął urzędowanie nowy wojewoda olsztyński gen. Mieczysław Moczar.

Postępowanie przy wymierzaniu nowego komornego

Co ma uczynić lokator a co właściciel domu?

Ministerstwo Odbudowy ogłosiło wytyczne, które mają obowiązywać przy wprowadzaniu w życie przepisów dekretu z 28 VII br. o najmie lokali i ustalaniu wysokości nowych czynszów.

Właściciel domu lub administrator ma jako wynajmujący sporządzić listę lokatorów, którzy obowiązani są do płacenia komornego według zasad dekretu oraz listę wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

PRZEGLĄD I WYMIAR LOKALI

Listy te zostaną sporządzone po przeglądzie wszystkich lokali i dokonaniu w obecności najemcy pomiaru pokojów mieszkalnych oraz innych pomieszczeń pomocniczych i użytkowych. Dokładnie przy tym ma być ustalone jaka część powierzchni i które izby zajęte są przez głównego lokatora, a jaka część przypada na podnajemcę.

Kto ubiega się o zwolnienie od nowego czynszu albo o 50 proc. ulgi musi przedstawić wynajmującemu odpowiednie oświadczenie. Lokatorom, którzy takiego oświadczenia nie złożą w ciągu dni 7, wymierzy wynajmujący czynsz według stawek dekretu, biorąc pod uwagę techniczne urządzenie mieszkania, strefę czynszową oraz powierzchnię lokalu.

Od lokatorów, zaliczonych do kategorii zwolnionych z podwyżki komornego, administracja domu pobiera czynsz w dotychczasowej wysokości wraz z dobrowolnie wpłacanymi przez nich świadczeniami na utrzymanie i konserwację domu. Korzystający z ulg opłacać będą komorne według nowych stawek, z zastosowaniem obniżki do połowy.

Może się jednak zdarzyć wypadek, że wynajmujący uzna, iż przedłożone mu oświadczenie lokatora, starającego się o całkowite zwolnienie lub ulgę, jest bezzasadne, albo też nie zgodne z obowiązującymi przepisami. Wówczas wymierza lokatorowi czynsz w myśl dekretu, z tym, że od tej decyzji służy odwołanie do odnośnych władz czynszowych.

Jeżeli zaś administrator ma tylko wątpliwości co do prawdziwości oświadczenia lokatora, wtedy wymierza mu czynsz normalny, aż do chwili rozstrzygnięcia sprawy przez władze miejskie lub gminne.

OGŁOSZENIE W BRAMIE

W bramie każdej kamienicy ma być wywieszona lista wymiaru czynszów oraz lista wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Lista wymiaru musi być bezwzględnie zaopatrzona w podpis wynajmującego oraz zawierać datę podania jej do publicznej wiadomości. Od tej bowiem daty biegną terminy, w jakich najemcy (podnajemcy) mogą złożyć do władzy czynszowej odwołania od ustalonego czynszu lub wpłaty na FGM. Odwołanie nie zwalnia z obowiązku uiszczania czynszu w wysokości przez wynajmującego ustalonej.

Właściciel, administrator lub zarządca jest osobiście odpowiedzialny za wpłacenie w odpowiednim terminie (do 10 każdego miesiąca) do Komunalnej Kasy Oszczędności wpłat na FGM od lokali mieszkalnych i użytkowych.

Wszelkie próby uszczuplenia dochodów FGM drogą nielojalnych umów z lokatorami, zaniedbania w pobieraniu i odprowadzaniu kwot do FGM traktowane będą jako działanie na szkodę interesów gospodarczych państwa i ścigane z całą bezwzględnością.

Zarządzenie Ministerstwa Odbudowy przewiduje, że w wypadkach trudności technicznych z określeniem komornego za miesiąc wrzesień według nowych zasad należy pobrać czynsz w wysokości stawki za sierpień i wpłaty traktować jako zaliczki.

WZORY FORMULARZY

Do zarządzenia dołączono szereg wzorów — a więc wzór formularza na zwolnienie od płacenia podwyższonego czynszu dla ubiegających się o płacenie czynszu ulgowego, protokółu dla pomiaru powierzchni i opisu instalacji technicznej lokalu mieszkalnego i użytkowego, formularza listy wymiaru czynszów na lokale mieszkalne, wzór listy obciążeń wpłacanych na FGM oraz wzór listy wpłat na FGM.

Ograniczenie ruchu budowlanego

w sezonie jesiennym

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu 21 września powziął uchwałę nierozpoczynania nowych robót budowlanych w końcowej fazie sezonu inwestycyjnego.

Uchwała ta ma na celu przeciwdziałanie nagromadzeniu robót w okresie największego nasilenia ruchu budowlanego. Rozpoczęcie nowych prac budowlanych jesienią wpłynęłoby hamująco na wykończenie dotychczasowych robót budowlanych, rozpoczętych wiosną oraz spowodowałoby nadmierne zapotrzebowanie rąk roboczych i materiałów budowlanych.

W związku z tym uchwała Komitetu Ekonomicznego R. M. nakazuje wstrzymanie nowych robót i ograniczanie robót, których wykończenia nie przewiduje się do 31 marca roku 1949.

Uchwała nie ogranicza rozmiarów inwestycji budowlanych, przewidzianych na rok 1948, lecz pozwoli skoncentrować kredyty na takich obiektach, których stan budowy gwarantuje konkretny efekt użytkowy jeszcze w tym roku.

Rozmowy polsko-radzieckie

w sprawie dostaw sprzętu budowlanego

Bawiąca w Moskwie delegacja Ministerstwa Odbudowy prowadzi pertraktacje z eksportowymi firmami radzieckimi w sprawie dostaw sprzętu budowlanego ze Związku Radzieckiego.

W toku rozmów uzgodniono ostatecznie specyfikację na sprzęt z Wszechzwiązkowego Zjednoczenia „Maszynoimport" oraz złożono szereg ofert innym firmom radzieckim, jak „Technoimport", Stankoimport" i „Technoeksport".

Życie w ZSRR

UTWORY MŁODYCH PISARZY RADZIECKICH

Ostatnio na terenie Zw. Radzieckiego ukazało się kilka utworów młodych pisarzy, które zwróciły powszechną uwagę. Należy do nich m. in. powieść Wasyla Ażajewa „Daleko od Moskwy", która przedstawia życie robotników i inżynierów, budujących naftociąg na Dalekim Wschodzie, w niezwykle ciężkich warunkach klimatycznych. Wysokie walory literackie tej książki zostały uznane przez większość krytyków.

Pomyślną ocenę uzyskała również książka młodego dziennikarza z Rostowa nad Donem, Witalia Zakrutkina „Zapiski kaukaskie". Autor książki był korespondentem pism wojskowych w czasie, gdy trwała bitwa o Kaukaz. W swej książce opowiada szczegółowo o przebiegu tej bitwy, charakteryzując z niepospolitym talentem jej uczestników.

W Armenii ukazała się książka młodego poety repatrianta Owanesa Ogluzde, który przed rokiem powrócił do Iranu. Jest to zbiór wierszy w których młody obywatel kraju radzieckiego wyraża uznanie dla wszystkiego co ujrzał w swej nowej ojczyźnie.

POCZĄTEK SEZONU W TEATRACH MOSKWY

Teatry w Moskwie rozpoczęły nowy sezon teatralny. Już otwarły swe podwoje 30 teatrów dramatycznych i trzy teatry operowe. Większość teatrów wystawia jako premiery ostatnie utwory dramaturgii radzieckiej.

Zwyrodniały katecheta

Ksiądz oskarżony o znęcanie się nad uczniami

WROCŁAW. — Do sądu we Wrocławiu wpłynęły akta sprawy przeciwko księdzu Józefowi Anczarskiemu oskarżonemu o bestialskie znęcanie się nad dziećmi.

Ks. Anczarski był wykładowcą religii w szkole powszechnej, znajdującej się w kolonii robotniczej Nowy Dwór pod Wrocławiem. Jak wynika z aktu oskarżenia ujawniono szereg wypadków stosowania przez ks. katechetę okrutnych kar cielesnych wobec swych uczniów. Kary te spotykały uczniów głównie za rzekomo złe opanowanie lekcji religii i nieuczęszczania do kościoła. Jeden z uczniów Stanisław Kwiatkowski został przez księdza tak dotkliwie pobity, że pomocy musiał udzielić lekarz.

Z dochodzenia wynika, że ks. Anczarski szczególnie okrutnie znęcał się nad dziećmi robotników należących do partii politycznych.

PRZEGLĄD PRASY

Wróg administracji publicznej

Na łamach prasy obszernie omawiana jest obecnie sprawa walki z biurokratyzmem. M. in. temu zagadnieniu poświęca artykuł wstępny „Rzeczpospolita" wskazując, że największym wrogiem administracji publicznej jest rutyna, która przemknęła do administracji wraz z ludźmi, nie posądzając tę rutynę nie widzącymi.

Dziennik wskazuje przy tym, że w walce z biurokracją w administracji publicznej winny przede wszystkim wziąć udział wszystkie ogniwa Rad Narodowych, które: „mają odpowiednie do tego upoważnienia, przede wszystkim nie ograniczone prawo kontroli wszystkich urzędów i instytucji użyteczności publicznej ma [illegible] społecznej i politycznej. Starszy czy inny urzędnik pisze „Rzeczpospolita", który nie będzie się stosował do zgodnych z prawem wskazań i wymagań [illegible] Rady Narodowej, nie może się utrzymać na swoim [illegible]".

WCZTERY OCZY

Jak się rodzi kryzys zaufania

Przed Sądem krakowskim odpowiada lekarz za zaniedbanie przepisów i formalności obowiązujących przy identyfikacji pacjentki, która została zoperowana jako tragiczna ofiara pomyłki na stole chirurgicznym. Skutkiem tej pomyłki pacjentka straciła możliwość macierzyństwa, miała być natomiast poddana jedynie drobnemu zabiegowi plastycznemu.

Dla tej kobiety stała się rzecz okropna, równie okropna jak każde nieodwracalne osobiste zjawisko życiowe. Gdy piszemy [illegible] wyrok jeszcze nie zapadł.

Wyrok skazujący lekarza nie jest jednak istotą i nie jest [illegible] czeniem tej sprawy. Omyłka [illegible] nie była bowiem [illegible] — powiązana została związkami przyczynowymi z całością stosunków [illegible] w szpitalu krakowskim. Chirurg, dokonujący operacji, był w tym wypadku ostatnim ogniwem w łańcuchu zaniedbań i rozluźnienia dyscypliny szpitalnej.

W ostatnich miesiącach jest to [illegible] wypadek wydarzony w podobnych okolicznościach. Pierwszym była śmierć dziecka wskutek ukąszenia żmii i braku szczepionki.

Oba te wypadki świadczą, iż do środowiska lekarzy krakowskich wdziera się atmosfera daleka od tej, jaką promieniował Judym Żeromskiego. Niestety, wszystko to ma podłoże bardziej ogólne. Dalecy jesteśmy od siania niechęci do Krakowa lub lekarzy krakowskich, gdyż pamiętamy, ile krzywdy publicznej wyrządziła niegdyś kampania „Ikacowa", atakująca Warszawę i usiłująca odebrać Stolicy prymat kulturalny i polityczny. Ówczesna furia „Ikaca" rozgniła niezagojone blizny dzielnicowe, jadowite ukąszenia rodziły wzajemną nienawiść. Była to „służba" w zdecydowanie złej sprawie.

Nie idziemy dziś tą drogą, która podobnie jak Planty Krakowskie, prowadzi donikąd. Ale stwierdzamy ze smutkiem, iż klimat drogiego wszystkim Polakom miasta nie służy właśnie krakowianom. Społeczeństwo krakowskie żyje w swoim mieście widocznie w złym samopoczuciu. Wyrazem tego jest atmosfera i są stosunki, w których człowiek odgrywa rolę podrzędną, nawet wówczas, gdy jest pod opieką innych ludzi, odpowiedzialnych — z racji swego zawodu — za jego życie i zdrowie.

Nie wytykamy Krakowowi innych, a tak niedawnych i głośnych zjawisk. Nie, nie, nie! Nie jesteśmy tak małostkowi. Nie zamierzamy [illegible] różnych kompetentnych instytucji. Ze swej [illegible] jedynie [illegible] nia w świecie lekarskim Krakowa może wzbudzić również na innych terenach poniechanie wśród obecnych i [illegible] Kryzys zaufania na tle sumienności lekarskiej działa na korzyść owczarzy, babek, znachorów i znachorów, czyli całego podziemia lekarskiego.

Trudno bowiem dziwić się, iż pacjent, który zgłosił się na wrodzoną pazrokiej nie chce być operowany na [illegible] do wyrostka nie chce się leczyć odmą płucną.

Traktory i kombajny, owczary i maszyny są to symbole, które dziś do siebie nie pasują. Postęp techniczny i zaufanie umysłowe nie mogą charakteryzować naszych czasów. Zaufanie natomiast rzecz trudniejsza do zdobycia od wiedzy i doświadczenia, musi być troskliwie pielęgnowane po stokroć właśnie w świecie lekarskim.

JAN PIESS.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki

WARSZAWA. — 6 bm. odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego w Polsce Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, zorganizowanego staraniem Spółdzielni „Prasa" i „Książka". Na uroczystość przybyli delegaci KC PPR i CKW PPS, przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw demokratycznych, oraz liczni przedstawiciele zagranicznej i krajowej prasy.

Otwierając nową placówkę społeczną prezes RSW „Prasa" L. Bielski powiedział: „Przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki chcemy umożliwić aktywowi ruchu robotniczego i inteligencji pracującej bliższe zaznajomienie się z osiągnięciami Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej w ich walce o socjalizm, a także z walką naszych bratnich partii komunistycznych w krajach kapitalistycznych.

W imieniu Wydziału Propagandy KC PPR głos zabrał J. Borejsza.

W nowootwartym Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki mieści się czytelnia i punkt sprzedaży dzienników partyj komunistycznych i innych czasopism postępowych z całego świata.

Zbiory zbóż w Europie i Ameryce

NOWY JORK. — Organizacja do spraw wyżywienia i rolnictwa ONZ opublikowała dane na temat tegorocznych zbiorów zbóż na terenie Europy (bez ZSRR), oraz Ameryki Północnej. Zbiory zbóż w Europie wynoszą w b. r. 81,3 miliony ton, co stanowi 30 proc. więcej, niż w 1947 r. Produkcja zbóż w Ameryce Północnej dojdzie do 85,3 mil. ton, to jest 8 proc. więcej, niż w roku ubiegłym.

Surowe wyroki za pomoc

bandzie dywersyjnej

Przed Wojskowym Sądem w Poznaniu na sesji w Kaliszu stanęło kilkunastu mieszkańców z powiatu kaliskiego, którym akt oskarżenia zarzucał przechowywanie lub udzielanie pomocy członkom podziemnej bandy, pozostającej pod dowództwem Kazimierza Skalskiego pseud. „Zapora".

Część oskarżonych posiadając [illegible] bandy, nie zawiadomiła o tym natychmiast władz.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Franciszka i Stanisława Chróścickich [illegible] lat więzienia [illegible] na 10 lat [illegible] czyka po 6 lat więzienia. Pozostali oskarżeni ukarani zostali karami więzienia od 6 miesięcy do 7 lat.

Dwie katastrofy samochodowe

TARNÓW (rm) — Na drodze pod Zakliczynem nastąpiło zderzenie samochodu PKS i ciężarówki OZET z Tarnowa. W wyniku zderzenia kilku pasażerów doznało lżejszych obrażeń, zaś jedna osoba została ciężej ranna. Powodem wypadku była nieostrożna jazda.

W Jasieniu k. Brzeska spłonął samochód osobowy, prowadzony przez T. Siemieńca z Krakowa. Mimo nagłego wybuchu pasażerowie wyszli bez szwanku.

Młodzież robotniczo-chłopska otrzyma wydatną pomoc

Działalność TPMSW na nowych drogach

KRAKÓW — Pod [illegible] twem woj. krakowskiego d[illegible] Rybasiewicza odbyło się [illegible] cie zarządu TPMSW przy udziale licznych delegatów władz wojewódzkich i miejskich, ZAMP i FPOS. W obradach udział wzięli m. in. przew. WRN Klimaszewski, prof. dr Walter, dyr. Balaban, dyr. dr Dobrowolski, dr Bulanda, przew. ZAMP kol. Hanuszek — przew. FPOS mgr. Pociej oraz rozszerzony zarząd Towarzystwa.

W toku obrad złożono m. in. sprawozdanie z działalności towarzystwa w roku bieżącym oraz omówiono szereg aktualnych potrzeb krakowskiej młodzieży akademickiej. Ze sprawozdania wynika, iż oddział krakowski Towarzystwa liczy obecnie 5200 członków i 17 kół lokalnych. W roku 1948 wypłacono 400 stypendiów po 3 000 zł, co łącznie z zapomogami wyniosło ponad 17 milionów złotych. Poza tym wypłacono dla organizacji akademickich subwencje w wys. 3,5 miliona zł.

Niezależnie od akcji stypendialnej działalność Towarzystwa prowadzona była w trzech kierunkach. Utworzono mianowicie referat, który zajął się zaopatrywaniem domów akademickich w opał, wspólnie z Bratnią Pomocą wyższych uczelni zorganizowano akademicką centralę wydawniczą, oraz biuro pośrednictwa w wynajmie mieszkań dla studentów.

Dzięki wydawnictwu Ak. Centr. Wyd. zaspokojono w zupełności głód podręczników na wyższych uczelniach. Poczynione zostały starania celem sprowadzenia linotypu do dyspozycji centrali. Tegoroczna akcja wczasów akademickich prowadzona wspólnie z FPOS objęła ponad 1000 studentów ze środowiska krakowskiego, którzy uczestniczyli w turnusach obozów wypoczynkowych i społeczno-wypoczynkowych.

Pomimo niewątpliwie dużych osiągnięć Towarzystwa, w toku dalszych obrad stwierdzono konieczność opracowania nowych wytycznych pracy w bieżącym roku akademickim, a to w związku ze zmianą struktury społecznej wyższych uczelni. Działalność Towarzystwa pójdzie w kierunku uzyskania jak największych funduszów stypendialnych od instytucji społecznych, związków zawodowych, organów samorządowych i tp., przy czym uzyskane kwoty zużyte będą w pierwszym rzędzie dla udzielenia pomocy materialnej młodzieży robotniczo-chłopskiej.

Akcja rozdziału stypendiów z funduszów społecznych będzie scentralizowana w Towarzystwie, przy czym decyzję o przydziale stypendium wydawać będą organizacje akademickie, tj. ZAMP, FPOS i Bratnie Pomoce. Wysokość stypendiów zostanie w br. podwyższona do 4.000 zł. Jednak ich liczba zmniejszona do 380. Towarzystwo zarezerwuje również pewne kwoty do dyspozycji kół naukowych, które zużyją je dla zorganizowania korepetycji naukowych. W toku obrad uchwalono powołać komisję stypendialną pod przew. prof. dr Sieradzkiego, która zajmie się dokładnym opracowaniem akcji wciągnięcia w szeregi Towarzystwa jak największej ilości członków i rozszerzenia jego działalności na odcinku związków i instytucji społecznych.

Dalsze obrady poświęcone były akcji przeciwgruźliczej prowadzonej wśród studentów. Na tym polu osiągnięto znaczne sukcesy — podczas gdy w roku 1945 procent studentów z czynnymi zmianami gruźliczymi w Krakowie wynosił 10 proc., to obecnie zmalał do 1 proc. Poczynione zostały już starania celem wybudowania w Krakowie prewentorium posanatoryjnego dla 200 do 250 studentów, którzy ze względu na zmiany w płucach nie mogą mieszkać razem z innymi studentami. Studentom tym umożliwione będzie w ten sposób dalsze kontynuowanie studiów. Czynne obecnie prewentorium na 45 miejsc nie odpowiada istniejącym potrzebom.

W najbliższym czasie akademicy krakowscy otrzymają również własną aptekę.

Celem zaspokojenia głodu mieszkaniowego wśród młodzieży akademickiej wszczęło również starania celem przejęcia dawnego domu akademickiego młodzieży żydowskiej przy ul. Przemyskiej 3 oraz domu przy ul. Kolejek 12, opuszczonego niedawno przez Armię Czerwoną.

W zakończeniu konferencji omówiono sprawy związane z Tygodniem Akademika, który odbędzie się w listopadzie br. Doniosłe uchwały podjęte w toku obrad świadczą o tym, iż władze wojewódzkie i miejskie przywiązują należytą wagę do kłopotów akademickich i dają gwarancję, iż wszystkie aktualne problemy zostaną w szybkim tempie w sensie dla akademików pozytywnym rozwiązane.

Obrady plenum ZAMP

KRAKÓW (g) — W Krakowie zaczęły się obrady rozszerzonego plenum zarządu środowiskowego Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej. Z ramienia Zarządu Głównego ZAMP referat ideologiczno-polityczny wygłosił kol. poseł Szalkowski. Poseł Szalkowski nakreślił podstawy ideologiczne ZAMP w dobie obecnej zaostrzającej się walki klasowej. Z kolei referat organizacyjny wygłosił przewodniczący Zarządu Środowiskowego kol. Hanuszek.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której z radością powitali ostatnie uchwały plenum Zarządu Głównego ZAMP.

Międzynarodowa Konferencja w Krakowie

obraduje nad usprawnieniem komunikacji

Obrady Międzynarodowej Konferencji Komunikacyjnej w Krakowie są w pełnym toku. Przedstawiciele 20 narodów pracują już w czterech salach krakowskiego ratusza opracowując zagadnienia związane z międzynarodową komunikacją kolejową.

Tematem obrad jest przede wszystkim sprawa 8 wielkich transeuropejskich ekspresów, czas ich biegu, połączeń z pociągami krajowymi, sprawy taryfowo-handlowe oraz wymiany wagonów.

Tradycja międzynarodowych konferencji datuje się od roku 1882 od kiedy to rok rocznie w październiku zjeżdżają się delegacje z całej Europy i bliskiego Wschodu by obradować nad sprawami połączeń komunikacyjnych. Przed wojną ostatnia konferencja odbyła się w r. 1938 w Budapeszcie. Pierwsza po wojnie w r. 1946 odbyła się w Szwajcarii. Na tej konferencji powierzono Zarząd kierujący europejską konferencją Szwajcarom na okres 5 lat. W roku 1947 w Stambule polska delegacja zaprosiła europejskich kolejarzy do Krakowa.

Samo otwarcie zaczęło się bardzo punktualnie i trwało tylko 15 minut, po czym przewodniczący Bollinari powiedział: „Panowie delegaci jak wynika z oficjalnego programu obrady rozpoczynamy posiedzeniami w sprawie Simplon Orient Express oraz Balt Orient Express. Mimo, że brak niektórych delegatów możemy rozpoczynać obrady". Po tych [illegible] delegaci udali się do poszczególnych sal, gdzie rozpoczęto debaty przy stołach założonych setkami map i rozkładów jazdy.

W westybulu gmachu działa biuro wymiany walut, informacyjne biuro „Orbisu", Oddział pocztowy. (Poczta wypuściła specjalne znaczki, które stempluje się datownikiem na miejscu), centrala telefoniczna, łącząca specjalnie szybko wszystkie międzynarodowe linie. Na drugim piętrze na korytarzu czynny jest bufet a na parterze kiosk z papierosami, gazetami oraz regionalnymi pamiątkami z Polski.

Wszystko pracuje sprawnie składnie i spokojnie. Pomyślano o wszystkim. Dla delegatów którzy w tych 10 dniach roboczych konferencji, będą mieli wolne dnie opracowano program specjalny zawierający różnego typu rozrywki.

Na konferencji delegacja polska ma zamiar zaproponować jedno nowe połączenie międzynarodowe oraz kilka zmian w programie przebiegu pociągów. Również inne delegacje wnoszą szereg propozycji, mających na celu usprawnienie linii komunikacyjnych Europy.

LAK.

Cztery osoby pod kołami lokomotywy

ŻYWIEC (rm) — W Żywcu na stacji kolejowej tłum pasażerów oczekiwał przybycia pociągu. Część z nich, gdy z daleka zauważyła zbliżający się pociąg przeszła na następny peron, tarasując równocześnie sąsiedni tor, by wejść do wagonów z niewłaściwej strony. Równocześnie z przeciwnej strony nadjechał drugi pociąg. Cztery osoby, które nie zdołały uciec, dostały się pod koła, doznając ciężkich obrażeń: jedna z nich walczy ze śmiercią.

W dniu święta MO

Milicjant — obrońcą, przyjacielem i opiekunem

KRAKÓW (WW) — 7 października br. upłynęło cztery lata od chwili powstania Milicji Obywatelskiej powołanej do życia dekretem PKWN. W dniu swojego święta, milicjanci zacieśniają jeszcze bardziej więź, łączącą ich z szerokimi rzeszami społeczeństwa.

Święto Milicji jest równocześnie podsumowaniem osiągnięć M. O. zarówno na odcinku ich pracy nad zabezpieczeniem ładu jak i wewnętrznej akcji doskonalenia kadr.

Milicja Obywatelska dała się poznać nie tylko jako nieubłagany wróg wszelkiego rodzaju przestępców, ale także jako wierny przyjaciel wszystkich potrzebujących opieki i pomocy.

Zgodnie z założeniami do służby w szeregach M. O. powołani zostali rzeczywiści gospodarze kraju: robotnicy i chłopi. Poprzez intensywną pracę wewnętrzną, której [illegible] ilustruje fakt przeszkolenia tylko w okresie styczeń-wrzesień br. 514 szeregowych i podoficerów oraz 70 oficerów M. O. podległych Wojewódzkiej Komendzie M. O. w Krakowie, na kursach fachowych, a przeszło 1000 funkcjonariuszy z tego samego terenu w zakresie 7-kl. szkoły powszechnej, surowy materiał ludzki przekształcił się w kadry, owiane nie tylko zapałem i poczuciem obowiązku, ale dysponujące fachową wiedzą, opierające swą działalność na pracy specjalistów.

Wyniki te zostały umożliwione także przez wzrastające zrozumienie, jakim społeczeństwo darzy poczynania M. O. Negatywny stosunek bogatych chłopów, spekulantów i innych szkodników początkowo rozprzestrzeniał się na szersze kręgi społeczeństwa, niejednokrotnie poważnie utrudniając pracę milicji. Zwolna jednak „szeregowy obywatel" zrozumiał zasadniczą różnicę istniejącą pomiędzy granatowym policjantem a milicjantem i we własnym interesie współpracuje coraz powszechniej ze swym przyjacielem i obrońcą. Wyrazem tej współpracy stał się masowy udział robotników i chłopów w szeregach ORMO, która odciążając M. O., notuje szereg poważnych osiągnięć szczególnie na odcinku walki ze spekulacją i służby wartowniczej.

W trosce o zdrowie fizyczne swoich funkcjonariuszy Wojewódzka Komenda M. O. w Krakowie prowadzi intensywną akcję upowszechnienia sportu wśród szeregów M. O. Niezależnie od korzystania z szeregu domów wypoczynkowych Min. Bezp. Publ., zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Rodziny Milicyjnej dom wypoczynkowy w Zakopanem dla milicjantów woj. krakowskiego przyjmuje milicjantów i ich rodziny na pobyt, w czasie którego zapewnia się wczasowiczom wszelkie możliwe warunki powrotu do sił i zdrowia.

W „bilansie" osiągnięć M. O. na poczesnym miejscu notowana jest praca Wojewódzkiej Komendy MO w Krakowie. Wyrazem uznania dla pracy krakowskiej Komendy stało się powołanie b. komendanta wojewódzkiego tow. Księżarczyka, uczestnika walk o wolność Hiszpanii, b. dowódcy AL Ziemi Krakowskiej na stanowisko zastępcy Głównego Komendanta MO dla spraw polit.-wych.

W dniu święta Milicji, każdy winien sobie uświadomić, że milicjant, walcząc z chłodem, nocą i przestrzenią, trwa na posterunku zapewniając obywatelowi spokojne warunki życia i pracy.

Akademia MO

KRAKÓW (WW) — W ramach uroczystości, związanych z obchodem IV rocznicy powstania MO odbędzie się 9 bm. o godzinie 15 wewnętrzna akademia dla funkcjonariuszy Milicji i ich rodzin.

Część oficjalna uroczystości związana z obchodem V rocznicy bitwy pod Lenino rozpocznie się tegoż dnia o godzinie 18, obejmując przemówienie Wojewody Krakowskiego, apel poległych milicjantów, wręczenie odznaczeń bojowych i capstrzyk.

Kraków otrzyma olbrzymi stadion

a Kopiec Kościuszki nową szatę

KRAKÓW (g) — Minister Obrony Narodowej Marszałek Michał Żymierski, urodził się, wychowywał i uczęszczał do szkoły w Krakowie. Dlatego też sprawy młodzieży krakowskiej są Mu szczególnie bliskie. W trosce o jej dobro rzucił Marszałek piękną inicjatywę rozbiórki poaustriackiego fortu, okalającego Kopiec Kościuszki i zużycia uzyskanej w ten sposób wysokowartościowej cegły fortecznej na budowę olbrzymiego stadionu sportowego młodzieży w Krakowie.

Na miejscu fortu utworzony zostanie piękny park, a wśród drzew stanie monumentalny pomnik Tadeusza Kościuszki.

Społeczeństwo i władze m. Krakowa przyjęły projekt Marszałka z entuzjazmem. Świadczy o tym [illegible] fakt iż natychmiast rozpo[illegible] projektu. W trakcie [illegible] plany parku na Kopcu Kościuszki, plany stadionu — rozpisano już też że konkurs na pomnik Kościuszki. Symboliczne rozpoczęcie robót przy rozbiórce fortu i budowie stadionu odbędzie się w dniach 9 i 10 bm., w ramach uroczystości związanych z obchodem 5 rocznicy bitwy pod Lenino.

Zrealizowany będzie również piękny projekt prezydenta miasta tow. Dobrowolskiego, który zaproponował aby z cegły fortu wybudować u stóp Kopca olbrzymi internat dla młodzieży. Marszałek Żymierski weźmie udział w uroczystości położenia kamieni węgielnych pod stadion i internat.

Wspomnieć tu należy jeszcze, że Marszałek w imieniu W. P. zrzekł się kredytów, jakie zobowiązał się dostarczyć Zarząd m. Krakowa w zamian za odstąpione przez wojsko koszary przy ul. Warszawskiej w których mieszczą się obecnie wydziały politechniczne AGH. Kredyty te — zgodnie z propozycją Marszałka — nie będą zużyte na budowę nowych koszar, lecz na budowę Stadionu Młodzieży, który otrzyma imię wielkiego bojownika o wolność i demokrację gen. broni Karola Świerczewskiego.

Wymienione powyżej uroczystości będą wielkim świętem braterstwa społeczeństwa i wojska, a kulminacyjnym ich punktem będzie dekoracja i wręczenie ufundowanych przez społeczeństwo krakowskie sztandarów dla jednostek wojskowych.

Jak już donosiliśmy uroczystości w Krakowie, będą centralnym punktem obchodu 5 rocznicy bitwy pod Lenino a protektorat nad nimi objął Prezydent RP. ob. Bierut. Tak więc dni 9 i 10 bm., będą nie tylko świętem wojskowym ale świętem całego społeczeństwa, świętem młodzieży i świętem sportu.

SEKCJA KOBIECA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH zawiadamia, że 12 bm. (wtorek) o godz. 19 odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Wiślnej 10 zebranie wszystkich kobiet członkiń Związku. Obecność konieczna.

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 20 — „Sen nocy letniej" Szekspira. Premiera.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Maria Stuart" Słowackiego. — Mała sala — godz. 19,15 — „Seans" Cowarda.

TEATR MŁODEGO WIDZA RT PD — (Scala) — godzina 19,15 — „Mistrz Piotr Pathelin".

TEATR OK23 „STUDIO" — godzina 19.30 — „Juliusz Szylong" czyli „Ludzie są ludźmi".

FILHARMONIA: Koncert Symfoniczny pod dyr. W. Bierdiajewa. Soliści Zb. Drzewiecki i A. Szlemińska. W programie: Szymanowski, IV Symfonia, Litania, Veni Creator.

KINA

APOLLO: „Pieśń tajgi" godz. 15.30 18, 20; ŚWIT: „Pieśń tajgi" 15, 17.30, 20, UCIECHA: „Armur i jego drużyna" 15.30, 17.30, 19.30; SZTUKA: „Timur i jego drużyna" 16, 18, [illegible] GDAŃSK: „Polka" 16, 18, 20 WANDA: „Przeznaczenie" 16, 18, 20; WARSZAWA: „Tajemnica nocy wigilijnej" 16, 18, 20. WOLNOŚĆ: dla wojska.

RADIO

Piątek 8 października

[illegible],10 Sygnał czasu; 6,10 Dziennik poranny; 6,25 Muzyka poranna; 11,40 Audycja szkolna dla klas młodszych; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 14,11 Koncert życzeń, 15,00 Wiadomości Polski Południowej; 15,30 „Jascha Heifetz", audycja słowno-muzyczna; 17,00 Koncert dla przodowników pracy; 17,45 „Rewolucja Październikowa" pogadanka prof. J. Sieradzkiego; 18,00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej; 19,15 „Rapsodie" popularna muzyka symfoniczna; 20,30 Musorgski „Borys Godunow" montaż muzyczny; 22,00 Koncert [illegible]

ZE SPORTU

Czy do Rumunów nie mamy szczęścia

KATOWICE — Z Rumunią będziemy grać już po raz trzeci po wojnie. Niestety bilans spotkań z naszym niedzielnym przeciwnikiem nie przedstawia się korzystnie. Przegraliśmy w Warszawie po bardzo słabej grze 1:2, a w Bukareszcie zrehabilitowaliśmy się pod pewnym względem remisując 0:0.

W obydwu jednak wypadkach wynik nie zadawalał ani naszej reprezentacji, ani opinii sportowej kraju.

W Warszawie mogliśmy wygrać łatwo. Niestety wadliwie zestawiony skład nie pozwolił nam na osiągnięcie sukcesu.

W Bukareszcie byliśmy również bardzo bliscy zwycięstwa. Po katastrofalnej porażce w Belgradzie nikt właściwie na naszą drużynę nie liczył, wynik remisowy stanowił [illegible] niespodziankę.

Zadowolonych było jednak mało, [illegible] w Bukareszcie mogliśmy istotnie wygrać. Nasza narodowa jedenastka mogła strzelić nie jedną bramkę i całkowicie zrehabilitować się za belgradzką klęskę.

„Do Rumunów nie mamy szczęścia" — Taka opinia panuje od wielu lat. Zawsze się tak składało, że będąc pewni zwycięstwa przegrywaliśmy w sposób dyskredytujący nasze umiejętności piłkarskie.

„Polacy z Rumunią nie potrafią grać" — takie zdanie przyjęło się i na mecze z niedzielnym przeciwnikiem szła nasza drużyna z piskulnym przekonaniem „kompleksu".

Czy naprawdę nie potrafimy z Rumunami grać, czy naprawdę bilans naszych spotkań z nimi musi być zawsze ujemny. Warto się nad tym problemem zastanowić.

Nigdy nie grzeszyliśmy zamiłowaniem do pracy długofalowej, przepisy [illegible] były lekceważone w [illegible]. Wszystkie na ze [illegible] wychodziły na wierzch [illegible] z Rumunami ale po [illegible] przyjmowane u nas [illegible] zrządzenie losu", uważając, [illegible] dalej dobrze.

Naszej drużynie nigdy nie po[illegible] pewnych pojęć. Nie potrafiono np. wytłumaczyć graczom, że inaczej się gra z Norwegami, a inaczej z Rumunami.

Ten błąd przetrwał przez lata okupacji i udzielił się wszystkim powojennym kapitanom.

Nadal wybierano graczy takich czy innych nie zastanawiając się nad tym, że z Węgrami będzie dobry na przykład Cieślik a przeciwko Szwedom byłby lepszy Cholewa.

„Żelazna jedenastka" była maksymą niezwalczona.

Nowe prądy, które powinny obecnie wskazują na to że będziemy uwzględniali więcej graczy przy zestawianiu reprezentacji, [illegible] pano[illegible]

*

Na razie najwięcej obchodzi nas mecz z Rumunami.

Na stadionie w Chorzowie zbierze się potężna ilość zwolenników piłki nożnej, ludzi nastawionych krytycznie, ludzi którzy znają się na piłce nożnej.

Nawet ten kibic z najtańszego miejsca z najwyższej kondygnacji stadionu będzie [illegible] okiem fachowca na wyczyny naszej drużyny.

Przed meczem niedzielnym chcielibyśmy przypomnieć naszej drużynie reprezentacyjnej, że Rumuni potrafią dobrze grać, że ich przedwojenne [illegible] które ustąpiło [illegible] wi ludzi.

Teraz narodowa jedenastka Rumunii nie wystąpi nieprzygotowana. Nie będziemy widzieli tak jak na stadionie WP i w Bukareszcie fantastycznych zrywów i nieprzyjemnych dłużyzn. Obóz w Aradzie dał naszym przeciwnikom kondycję i zgranie.

W obydwu powojennych meczach Polska — [illegible] linia pomocy i obrony w składzie Rumunów. Zawodził atak.

Nasza formacja ofensywna także nie była idealna, ale to nie jej wina, tylko wina kapitana, który zrobił zły wybór.

W ubiegłym roku panował u [illegible] jeszcze dodatkowo tak zwany prąd koncesjonowania. Jeżeli mecz odbywał się w Warszawie, to koniecznie musiał grać Świcarz.

Gdy kapitan był z Krakowa to za granicę musiało jechać dla równowagi kilku Krakowian, gdy kapitanem był „Ślązak" — Ślązacy mieli pierwszeństwo.

Wszystko wskazuje na to, że z koncesjami skończymy, że nasza jedenastka będzie zestawiona [illegible] lepszych piłkarzy. W meczu z Rumunią nie oczekujemy cudu ale pocieszamy się nadzieją, że będzie to [illegible] najlepsi. Za krótki był okres [illegible] rewolucyjnych.

[illegible] z Rumunią będzie prawdopodobnie [illegible] wydarzeniem piłkarskim w [illegible]. Zamkniemy nim jedną [illegible] kartę, która zapisana była niepowodzeniami i rozczarowaniem.

Skład Rumunów na mecz z Polską

WARSZAWA — Rumuński Związek Piłki Nożnej podał w dniu dzisiejszym skład jedenastki rumuńskiej na mecz z Polską w Chorzowie w dniu 10 bm. Rumuni wystąpią w zestawieniu następującym: Jonescu, Marinescu i Formati, Bacut, Ritter i Michailescu, Partal, Marecea, Paraseiba, Varday i Dumitrescu. Rezerwowi — Justin, Petrescu i Fernbach.

Konferencja prasowa PZPN

WARSZAWA — Polski Związek Piłki Nożnej zorganizował w Warszawie konferencję prasową, na której członkowie Zarządu omówili plan pracy Związku na rok 1948/49.

Referent wyszkoleniowy ob. Nowak oświadczył, że w bieżącym miesiącu zorganizowana zostanie komisja unifikacyjna w składzie 5 trenerów PZPN, która opracuje szczegółowy program wyszkoleniowy. Program ten rozesłany zostanie instruktor we wszystkich okręgach. W ten sposób ujednolicony zostanie w całym kraju system szkolenia piłkarzy.

W końcu listopada br. będzie miała miejsce na razie na terenie Warszawy weryfikacja instruktorów piłkarskich. Do obecnej chwili PZPN zatwierdził tylko 46 instruktorów w całym kraju.

Dużo wagi poświęcono będzie sprawie szkolenia instruktorów. Wszyscy instruktorzy piłkarscy podzieleni zostaną na trzy stopnie: pomocników instruktorów, instruktorów i trenerów. Każdy z pionów (Wojsko, Związki Zawodowe, Milicja) organizować będzie ponadto szkolenie kadr instruktorskich we własnym zakresie.

Referent wyszkoleniowy PZPN przekształci się niebawem na osobny wydział.

Wiele uwagi zwróci się na [illegible] lenie juniorów. W ciągu [illegible] ganizowany będzie w Szczyrku obóz narciarsko-kondycyjny dla [illegible] juniorów z całego kraju. W przyszłym roku projektowane są rozgrywki międzyokręgowe juniorów (na wzór rozgrywek o puchar śp. Kałuży) oraz ożywienie kontaktu międzynarodowego.

Przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny Ogródzki omówił sprawę zniesienia karencji. Karencja nie wytrzymała próby życia i Zarząd PZPN rozpisał w tej sprawie referendum do wszystkich okręgów.

Wiceprezes PZPN inż. Przeworski nakreślił nowe formy organizacyjne polskiego piłkarstwa. Dążeniem PZPN-u jest skomasowanie małych klubów, które pozbawione boiska i trenera nie mają szans rozwoju. Odnośnie funkcji kapitana [illegible]o, PZPN stanął na stanowisku konieczności stworzenia trzyosobowego kapitanatu sportowego. Ponadto w każdym okręgu wyznaczony będzie z ramienia kapitanatu obserwator. Duży nacisk kładzie się na szkolenie kadr sędziowskich. W tym celu zorganizowane będą liczne kursy. PZPN w najbliższym czasie poczyni starania o zaangażowanie trenera węgierskiego.

W jakim składzie grać będzie Kraków w Morawskiej Ostrawie?

KRAKÓW — Na rewanżowe zawody Kraków — Morawska Ostrawa, które rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę w Morawskiej Ostrawie drużyna krakowska wyjeżdża w [illegible] reprezentacyjnych piłkarzy [illegible]. Kapitan związkowy KOZPN dr. Izdebski ustalił następujący skład jedenastki Krakowa: Hymczak (Cracovia), Glimas (Cracovia), Flanek (Wisła), Jabłoński II (Cracovia), Legutko (Wisła), Filek (Wisła), Cisowski (Wisła), Różankowski II (Cracovia), Rupa (Wisła), Wawrzusiak (Zwierzyniecki).

Jako rezerwowi wyjadą: Jabłoński I (Cracovia), Bocharski (Dąbski), Liszka (Łagiewianka), i Piszak (Łob[illegible]).

W sobotę 9 [illegible] ją juniorzy Krakowa spotkanie rewanżowe w Morawskiej Ostrawie z tamtejszymi juniorami. Drużyna krakowska [illegible] najsil[illegible] reprezentantami Polski Raszowa, Radomiem i Poświatem na czele.

Zarówno seniorzy jak i juniorzy wygrali w Krakowie w czerwcu br. mecze z Morawską Ostrawą. Seniorzy 4:2, a juniorzy 5:2.

Slavia (Ruda) — Baildon w boksie

KATOWICE. W najbliższą sobotę 9 bm o godz. 19 w Domu Kultury huty Baildon w Katowicach przy ul. Wojciechowskiego Nr 7 odbędzie się ciekawe spotkanie pięściarskie o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy zespołem gospodarzy a Slavią - Ruda.

W ramach meczu odbędą się dwa niezwykle ciekawe spotkania: w wadze piórkowej pomiędzy Mitlochem a Borowczykiem i w wadze [illegible].

W pozostałych wagach wystąpią (pięściarze Slavii na pierwszym miejscu): musza — Majcherczyk—Suszka; kogucia — Procha—Drozd; lekka — Rusin B enias; półśrednia — Zorembik—Niedziela; średnia — Cwolek—Wajs; ciężka — Skalec—Drapała.

Csepel - Kraków 10:5 (4:4)

KRAKÓW — Drugi występ szczypiornistów węgierskich w Krakowie przyniósł im ponownie wysokie zwycięstwo nad zespołem Krakowa, w skład którego wchodziło 7 zawodników AZS-u.

Węgrzy wystąpili w identycznym składzie jak w dniu wczorajszym i ponownie zademonstrowali grę na wysokim poziomie.

Jak wykazuje wynik do przerwy gra w tym okresie była wyrównana, a Kraków dwukrotnie prowadził 2:1 i 3:2, zdobywając bramki z rzutów wolnych, bitych przez Więcka. Po przerwie drużyna krakowska wykazała braki kondycyjne i Węgrzy zyskali coraz większą przewagę.

Strzelcami bramek dla drużyny węgierskiej byli: Farkas I i Toldi — po 3, oraz Farkas II, Bobuin, Arway i Takacs — dla drużyny krakowskiej bramki zdobyli: Więcek 4, (w tym 3 z rzutów wolnych i jedna z karnego) oraz Ciupryk.

Sędzia Eberhardt usunął na 5 minut dwóch zawodników węgierskich z boiska. Widzów około 500 osób.

Ze sportu radzieckiego

MOSKWA (PAP) — W ćwierćfinałowym potkaniu piłkarskim o puchar Związku Radzieckiego, mistrz ZSRR — drużyna CDKA zwyciężyła Torpedo (Moskwa) w stosunku 4:2.

W półfinale CDKA spotka się z wicemistrzem piłkarskim ZSRR — Dynamo (Moskwa). Mecz rozegrany zostanie dnia 10 bm. na stadionie Dynamo w Moskwie.

×

Młody pływak radziecki Proskurinin przepłynął na morzu Azowskim dystans 38 km.

×

Lekkoatleci Leningradu zakończyli obecny sezon tradycyjnym jesiennym biegiem długodystansowym na trasie Puszkin — Leningrad. Bieg zakończył się po raz trzeci zwycięstwem czołowego maratończyka radzieckiego Gordienki, który dystans 30 km przebył w 1:43:23 godziny. W biegu uczestniczyło 68 zawodników.

R 17467